

Protokół nr 26/12
z posiedzenia Komisji Finansów i Skarbu Miasta
w dniu 18 czerwca 2012 roku

Na ogólną liczbę 17 członków w posiedzeniu uczestniczyło 13 zgodnie z listą obecności

W posiedzeniu nie uczestniczyli:

1. Jan Bajno
2. Mariusz Chrzanowski
3. Alicja Gołaszewska
4. Bogumiła Olbryś

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyły osoby zgodnie z listą obecności

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z 25 posiedzenia.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2012 /druk nr 337, 337A/
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2012 -2024 /druk nr 338, 338/1, 338B/
4. Rozpatrzenie wniosku radnych dotyczącego podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uprawnienia określonych grup osób do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej w Łomży /druk nr 343, 343A/
5. Sprawy różne.

Przebieg posiedzenia:

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła Pani Alicja Konopka - Przewodnicząca Komisji.

Następnie wniosła o uzupełnienie porządku dziennego o pkt dotyczący rozpatrzenia wniosku grupy radnych..

Komisja nie zgłosiła uwag do proponowanej przez Przewodniczącą poprawki i jednogłośnie 12 głosami za przyjęła porządek, jak wyżej.

Ad. 1

Przewodnicząca poprosiła o uwagi do protokołu z 25 posiedzenia.

Radna Bernadeta Krynicka poprosiła o wprowadzenie poprawki w jej wypowiedzi i zamiast Radio Nadzieja wpisać Radio ESKA.

Członkowie Komisji nie zgłosili więcej uwag do Protokołu Nr 25/12 i przyjęli go 11 głosami za, przy 1 wstrzymującym.

Ad. 2

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie wniosku.

Grażyna Kołodziejka – Skarbnik Miasta przedstawiając wniosek Prezydenta w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2012 zgodnie z drukami nr 337, 337A poinformowała, że proponowane zmiany polegają na:

- 1) zwiększeniu dochodów na zadania własne budżetu miasta na 2012 r. ogółem o kwotę 8 540 182 złote, z tego bieżące o 888 286 złotych,
- 2) zmniejszeniu planowanych dochodów budżetowych i zmniejszenie planowanych wydatków budżetowych na kwotę 7 316 466 złotych.
- 3) przeniesienie planowanych wydatków budżetowych pomiędzy działami, rozdziałami i paragrafami na kwotę 2 936 046 złotych,
- 4) zmniejszenie przychodów i wydatków majątkowych budżetu,
- 5) zwiększenie przychodów i wydatków majątkowych budżetu.

Dodała, że plan dochodów po zmianach wyniesie ogółem 256 069 088 złotych w tym: dochody bieżące - 227 528 105 złotych, dochody majątkowe 28 540 983 złotych, wydatki budżetowe ogółem po zmianach wyniosą kwotę 273 032 967 złotych; w tym; wydatki bieżące 223 417 709 złotych, wydatki majątkowe 49 615 258 złotych.

Przewodnicząca zabierając głos w dyskusji poprosiła o przybliżenie wydatków na ładowisko. Zauważyła, że były to środki z wydatków niewygasających i w chwili obecnej są przeznaczane na inny cel.

Prezydent Benjamin Dobosz wyjaśnił, że nie zachodzą żadne zmiany w nazewnictwie zadania. W chwili obecnej prowadzą procedurę wyłonienia partnera, który wykona raport.

Skarbnik Miasta uzupełniając wypowiedź Prezydenta dodała, że wcześniej na to samo zadanie, w tej samej pozycji środków była kwota 80 tys. zł. W chwili obecnej kwotę tą zwiększyli o 16 tys. zł z wydatków niewygasających.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos na marginesie zwróciła uwagę, że nie otrzymała odpowiedzi od Pani skarbnik na zapytanie złożone na Komisji Sportu, następnie poprosiła Prezydenta o wyjaśnienie kwestii ładowiska, ponieważ na Komisji Sportu zastanawiała się jakie badania można zrobić za 16 tys. zł, a w chwili obecnej Prezydent wyjaśnia, że będzie dopiero wyłoniony wykonawca badań. Prosi Prezydenta o wyjaśnienie, czy orientuje się, jakie są koszty wykonania takich badań środowiskowych, ona bowiem orientuje się. Podkreśliła, że jak się obawiała ładowisko to będzie pochłaniało ogromne środki z budżetu miasta. Miasto będzie dokładało na przedsięwzięcie dla prywatnych inwestorów, a brak jest środków na ważniejsze zadania, jak np. sala gimnastyczna.

Prezydent Benjamin Dobosz stwierdził, że orientuje się i jeżeli będzie to kwota w setkach tysięcy, to z pewnością będą wnioskowali o zaniechanie tego projektu. Dodał, że opiera się na opinii dyrektora Świderskiego, czy też jego współpracowników, którzy mieli wykonawcę z Białegostoku, który wykonywał dokumentację środowiskową przy okazji budowy dróg. Podkreślił, że jeżeli badania ujęte w raporcie środowiskowym wskażą, że należy przeprowadzać bardzo kosztowne działania, wówczas może okazać się, że mimo szczytnej idei, ten projekt nie będzie miał uzasadnienia. Na dzień dzisiejszy nie mogą jednak przeciąć tego i odstąpić od realizacji. Odnosząc się do wypowiedzi radnej Krynickiej potwierdził, że z pewnością został popełniony błąd polegający na tym, że jeden pracownik zaufał drugiemu, czego nie powinien robić. Błąd został popełniony przez poprzedników, gdyż nie powinni przyjąć za dobra monetę deklaracji urzędników z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, którzy mając przed sobą dokumenty, założenia i mapy stwierdzili, że jest to tak prosty temat, dziejący się w warunkach ekologicznych, nienaruszających środowiska, że nie będzie potrzebny raport. Zauważył, że raport

przede wszystkim wiąże się z czasem. Podkreślił następnie, że to Rada będzie decydowała po raporcie, czy warto kontynuować taką ideę, jak „inne miejsca do startów i lądowań”, czy też nie. Zauważył, że inne miasta o podobnym potencjale jak Łomża, tego typu działania związane z jakimiś formami lądowisk, lotnisk prowadzą. Tego typu działania dają bowiem szanse rozwoju dla miasta. Łomża, czyni to bardzo skromnie, bo tylko w zakresie lądowiska dla celów rekreacyjnych, aczkolwiek tego typu lądowisko przewiduje możliwość lądowania samolotów dla celów ratowniczych.

Odpowiadając radnej Krynickiej wyjaśnił, że cały czas była mowa o lądowisku, a nie o lotnisku. Podkreślił, że jest to sezonowe pole do startów i lądowań.

Skarbnik Miasta odpowiadając radnej Krynickiej na uwagę dotyczącą braku odpowiedzi wyjaśniła, że po posiedzeniu Komisji był jeden dzień roboczy, kiedy mogłaby przygotować odpowiedź niestety nie udało się jej w tym dniu skontaktować z Naczelnikiem, aby móc udzielić odpowiedzi.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos w dyskusji stwierdził, że jego zdaniem zostało zmienione nazewnictwo tej inwestycji. Zwrócił następnie uwagę, że w przypadku lotniska pod Białymstokiem na raport środowiskowy spółka wydała miliony złotych i tak samo będzie w przypadku Łomży. Obawia się, by miasto nie zabrnęło zbyt daleko i może wyglądać to tak, że „wrzuca się” radnym niewielką kwotę, a później zadanie dofinansowuje się w następnych zmianach zadanie rozrasta się. Uważa, że stowarzyszenie samo powinno sobie zrobić raport.

Prezydent Benjamin Dobosz odnosząc się do wypowiedzi radnego stwierdził, że jest ostatni, aby popierać milionowe projekty, na zaspokojenie ambicji stowarzyszenia takiego, czy innego, prosi jednak radnych o trochę cierpliwości, aby mogli rozstrzygnąć ile będzie kosztować ten raport. Jeżeli będą to dziesiątki tysięcy, to nie będą robili tego projektu, odstąpią od tego. Zauważył, że zmiany w budżecie mogą być dokonywane do końca roku. Podkreślił, że na to zadanie nie ogłaszają nawet przetargu, ale kierują zapytania ofertowe do wykonawców trudniących się przygotowaniem takich raportów. Jeżeli będzie to bardzo drogie przekażą radnym informację i Rada zadecyduje.

Radny Andrzej Grzymała kontynuując wypowiedź stwierdził, że jego zdaniem w opinii należy zawrzeć zastrzeżenie, że w razie wzrostu kwoty raportu miasto zrezygnuje z tego przedsięwzięcia.

Prezydent Benjamin Dobosz odnosząc się do wypowiedzi radnego stwierdził, że taki mają zamiar, prosi jednak radnych o cierpliwość, w przeciągu kilku tygodni rozstrzygnie się za ile wykonawca wykona raport środowiskowy. Jeżeli będzie to drogo, z pewnością nie będą brnąć w lądowisko. Podkreślił, że nie będą rozstrzygać, póki Rada nie powie, że wszystko jest w porządku.

Radny Andrzej Wojtkowski poprosił o przybliżenie pkt 3, gdzie mówi się o zmniejszeniu subwencji, co oznaczają te zapisy, jak również pkt 4.

Skarbnik Miasta wyjaśniła, że otrzymali pismo z Ministerstwa Finansów informujące o zmniejszeniu subwencji oświatowej oraz drugie informujące o zmniejszeniu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych gminy i powiatu. W punkcie 4 mówi się o rezerwie oświatowej zawartej w budżecie miasta. W związku z decyzją Ministerstwa Finansów, na pokrycie zmniejszenia subwencji zostały przeznaczone środki z rezerwy oświatowej budżetu miasta. Dodała, że w proponowanych zmianach nie ma propozycji cięć w oświacie.

Prezydent Mirosława Kluczek uzupełniając dodała, że nie jest to jedyny problem i w pewnym momencie miasto stanie przed problemem, że z czegoś trzeba będzie tą rezerwę odbudować, bo przed początkiem roku trzeba będzie znaleźć środki na godziny ponadwymiarowe czy zastępcze, które trzeba będzie zapłacić, czy

też inne wydatki. Jej zdaniem budżet w momencie kształtowania, na oświatę został zanadto okrojony. Dlatego też zaistniała taka sytuacja, którą zmniejszona subwencja jeszcze pogłębiła.

Radna Wanda Mężyńska prosi o wyjaśnienie, czy prawdziwe są informacje na temat zwolnień w oświacie.

Prezydent Mirosława Kluczek wyjaśniła, że dyrektorzy szkół muszą do końca maja podjąć decyzje o zwolnieniach, czy też ograniczeniu etatu, które do końca sierpnia będą się zmieniały. Jeżeli chodzi o doradców zawodowych, to na ten temat mówiła na ostatniej sesji, że w chwili obecnej jest 6 etatów doradcy, które można jej zdaniem można to zorganizować przy 3 etatach. W związku z podjętymi działaniami doradcy zatrudnieni na całych etatach otrzymali wypowiedzenie, ci, którzy na części również, z tym, że na chwilę obecną w żadnej szkole nie jest przewidziany etat doradcy zawodowego. Dodała, że na chwilę obecna jest również dużo nauczycieli, u których będzie ograniczenie etatu. Może to się jednak zmienić szczególnie w szkołach ponadpodstawowych.

Radny Ireneusz Cieślik poprosił o przybliżenie zadania „Budowa zespołu otwartych ogólnodostępnych stref rekreacji dziecięcej”, gdzie to ma być realizowane.

Prezydent Mirosława Kluczek wyjaśniła, że z tego co pamięta, to zadanie to przeszło z 2011 r.

Prezydent Beniamin Dobosz dodał, że będzie to realizowane przy ul. Studenckiej.

Radny Ireneusz Cieślik kontynuując zauważył, że z tego co pamięta, miało to być realizowane na Oś. Maria, a ulica Studencka nie znajduje się na tym osiedlu. W budżecie 2011 r. było zapisane, że będą to place zabaw na ul. Polnej i na Oś. Maria. Jeżeli nie było podanej ulicy Studenckiej, czemu ta ulica się znalazła.

Prezydent Beniamin Dobosz stwierdził, że nie jest w stanie w chwili obecnej odpowiedzieć należy te zapisy sprawdzić u źródeł i realizować zgodnie z zapisami.

Radny Janusz Mieczkowski poprosił o wyjaśnienie, czy wielkość subwencji uległa zmniejszeniu o 800 tys. zł. Zwrócił następnie uwagę, że uchwała w sprawie zmian w budżecie zawiera 7 załączników, natomiast w treści mówi się tylko o 5.

Skarbnik Miasta wyjaśniła, że z Ministerstwa Finansów przyszło pismo, że subwencja oświatowa dla powiatu została zmniejszona o 1.703.361 zł, natomiast subwencja oświatowa dla gminy została zwiększona o 779.045 zł, ponieważ zgodnie z metryczkami, które zostały przesłane do Ministerstwa okazało się, że było źle wyliczona, zostało więc to zwrócone.

Radny Janusz Nowakowski zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że Prezydent Mirosława Kluczek poruszyła bardzo ważny problem, który będzie widoczny przy kształtowaniu budżetu na 2013 rok. Zauważył, że prawdopodobnie subwencja będzie jeszcze mniejsza, składa się bowiem na to sytuacja w kraju, jak również mniejsza liczba urodzeń. Podkreślił, że problemu tego nie da się rozwiązać z roku na rok, do tematu należy podejść kompleksowo z wyprzedzeniem kilkuletnim. Oznacza to, że w dniu dzisiejszym należy rozwiązywać problemy, które będą za 5-6 lat. Szkoda więc, że nie zaczęło się tego wcześniej, bo jest to trudny temat i może okazać się, że przed wyborami nikt nie będzie chciał robiąc zmian i znów temat zostanie odciążony w czasie. Uważa więc, że im szybciej tym tematem radni się zajmą, tym szybciej problem ten będzie mniejszy. Podkreślił, że jest to problem, z którym borykają się samorządy w całym kraju, nikt nic jednak z tym nie robi, Rząd „chowa głowę w piasek”, samorządy nie wiedzą co z tym zrobić. Podkreślił, że problem ten będzie decydował, co będzie działo się w kraju za 2-3 lata w zakresie inwestycji.

Przewodnicząca zabierając głos zauważyła, że jest to problem, z którym już radni się stykają, a będzie jeszcze gorzej.

Prezydent Mirosława Kluczek stwierdziła, że cała nadzieja w tym, że Rząd podejmie decyzje o subwencji dla przedszkoli, pozwoli to na zmniejszenie wydatków samorządów na zadania własne. Podkreśliła, że nie jest to takie proste. Dodała, że ilość dzieci w szkołach miejskich w tym roku w porównaniu do ubiegłego nie zmieniła się tak bardzo. Są to bardzo trudne społeczne problemy, które trudno rozwiązać. Dodała, że posiada pomysły, jak rozwiązać pewne problemy, ale musi to jeszcze przedyskutować.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos zwrócił uwagę, że problemem jest to, iż brak jest długofalowej polityki, uważa więc, że do tematu należy podejść jak najszybciej, zastanowić się jak działać szybko, aby uniknąć dodatkowych kosztów. Następnie zwrócił uwagę, że uchwała w sprawie zmian w budżecie zawiera 7 załączników, natomiast w treści mówi się tylko o 5.

Skarbnik Miasta odnosząc się do błędów w treści uchwały zobowiązała się, że uchwała zostanie poprawiona i załącznik 6 i 7 zostaną wprowadzone w paragrafach 5 i 6.

Komisja nie zgłosiła więcej uwag do przedłożonego materiału i w wyniku głosowania 7 głosami za, przy 1 przeciwnym i 3 wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad. 3

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie wniosku.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta przedstawiając wniosek Prezydenta w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2012 - 2024 zgodnie z drukami nr 338, 338/1, 338B. Dodała, że autopoprawka zawarta w druku 338/1 uwzględniła dwie uwagi zawarte w Uchwale Zespołu Orzekającego RIO.

Odpowiadając radnemu Mieczkowskiemu wyjaśniła, że zmiany obowiązują od 2014 roku.

Radny Janusz Nowakowski zabierając głos powrócił do kwestii wydatków na oświatę. Zauważył, że przy utrzymaniu wydatków bieżących na tym samym poziomie, a zwiększeniu najbardziej konsumpcyjnych sfer kosztowych budżetu, to nie wie skąd Skarbnik Miasta proponuje zdjąć w bieżących wydatkach aby tak drastycznie ograniczyć, aby zaoszczędzić i złożyć budżet. Uważa, że może być dużym problemem jak ograniczyć wydatki bieżące przy tendencjach, które są w chwili obecnej widoczne w budżecie gołym okiem. Jego zdaniem trudno będzie można zachować tą Prognozę Finansową zachować, bez podjęcia działań w zakresie tych działów, które generują największe koszty.

Prezydent Mirosława Kluczek zabierając głos stwierdziła, że w chwili obecnej daje znać o sobie wysokość opłat za przedszkola, która została przyjęta uchwałą. W chwili obecnej wpływy są o wiele mniejsze. Prawdopodobnie trzeba będzie jeszcze raz pochylić się nad tą uchwałą i na sesji do tematu powrócić.

Prezydent Benjamin Dobosz zabierając głos zwrócił uwagę, że dzięki podjętym działaniom miasto będzie posiadało 20 milionów długu mniej. Oznacza to, że miasto idzie kompromisowo, rozwija się, inwestuje, a równocześnie zmniejsza swoje zadłużenie, aż o 20 mln zł w ciągu roku. Ma nadzieję, że pozwoli to na wygospodarowanie pewnego „luzu” zarówno w zakresie wydatków inwestycyjnych i bieżących na rok następny. Podkreślił, że są to ważne cyfry, ponieważ dzięki temu są spełnione wszelkie wskaźniki, te standardowe zadłużenia są zaledwie w połowie

dopuszczalnych wartości tj. 33%, oraz 6,25, gdy 165 samorządów w kraju przekroczyło wszystkie wskaźniki w tym zakresie.

Radna Hanka Gałązka zabierając głos zgodziła się z tym, dodając, że ją przeraża rok 2013, ponieważ zadłużenie jest duże, co spowoduje, że prawdopodobnie mniejsze będą dofinansowania z projektów unijnych. Prosi o informacje, jak Prezydent to przewiduje.

Prezydent Beniamin Dobosz odpowiadając stwierdził, że jest optymistą i jest miłe, że udało się im wytworzyć przyjazny klimat inwestycyjny w samorządzie województwa. Będą mogli rozmawiać z Marszałkiem na temat Parku przemysłowego za 20 mln zł, z czego dotacja to 80%, będą mogli ubiegać się o III etap regionalnych uprawnień w granicach miasta, czyli III etap przebudowy systemu drogowego ulic w mieście i będzie to obejmowało ulice Browarną od W. Polskiego do Nowogrodzkiej, II etap ul. Meblowej od terenów inwestycyjnych do ronda Gontarskiego. Następną ulicą to Zawadzka od Przykoszarowej do Szosy do Mężenina. Ma nadzieję, że rozstrzygnięcia będą na korzyść miasta. Dodał, że liczą na inne środki, chociaż mniej optymistycznie patrzy na konkurs związany z turystyką i wniosek złożony na rewitalizację domku pastora. Odpowiadając na zapytanie dotyczące przyjętego programu budowy dróg wyjaśnił, że jest realizowany, pojawiają się jednak zagrożenia wynikające nie ze spraw organizacyjnych, ale z przyczyn zewnętrznych, jak np. w przypadku firmy projektującej ul. Przemysłową, która zbankrutowała. Będą zmuszeni więc ogłosić nowy przetarg na wyłonienie projektanta. Realizacja nastąpi więc prawdopodobnie w roku 2013. Dodał, że pojawiły się również problemy z Szosą do Mężenina, również niezależne od miasta,

Radna Wanda Mężyńska zabierając głos w dyskusji zwróciła uwagę na inwestycje wykonane, które trzeba utrzymać, jak np. stadion, basen, co w tym zakresie się dzieje.

Prezydent Beniamin Dobosz odpowiadając stwierdził, że w chwili obecnej jedynym obiektem takim, który by generowały dodatkowe koszty jest domek pastora. Dodał, że ma nadzieję, że koszty te nie będą rosły poza jakimś sytuacyjnym przyrostem wynikającym z obiektywnych przesłanek. Podkreślił, że jest to cena, jaką miasto płaci za utrzymanie infrastruktury społecznej, sportowej, rekreacyjnej.

Prezydent Mirosława Kluczek dodała, że obiekty Orlików są wykorzystywane bardzo intensywnie. Jest to efektem prospołecznej polityki miasta, obiekty są bowiem udostępniane bezpłatnie, bądź ze zniżkami.

Radna Elżbieta Rabczyńska prosi o wyjaśnienie, jak to się dzieje, że po wyłonieniu firmy w przetargu, raptem radni dowiadują się, że firma ma złą kondycję finansową. Zwróciła uwagę, że Prezydent powołuje komisję przetargową i to komisja ma obowiązek sprawdzić płynność finansową tej firmy, a firma powinna wylegitymować się zaświadczeniami o niezaleganiu wobec urzędu skarbowego, ZUS.

Prezydent Beniamin Dobosz odpowiadając radnej wyjaśnił, że nie ma obowiązku badania kondycji finansowej, wręcz nie można tego robić, jako przykład podał PWSliP, którą kosztowało to 1,5 mln zł. Dodał, że w myśl polskiego prawa tylko cena decyduje o tym, który oferent zostanie wybrany. Potwierdził, że wg stanu na tamten dzień Komisja Przetargowa zrobiła wszystko.

Radny Andrzej Wojtkowski poprosił aby przy przekazywaniu Bulwarów MOSiR nie zwiększać zatrudnienia, ale odpowiednio zarządzać tymi, którzy już są zatrudnieni.

Skarbnik Miasta zabierając głos zwróciła uwagę, że radni otrzymają w stosownym czasie sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze i wówczas

będzie można przygotować analizy, w jakim kierunku powinien iść budżet roku przyszłego.

Radny Zbigniew Prosiński zabierając głos zwrócił uwagę, że są to projekty unijne i jest tam wskazane prawdopodobnie zatrudnienie, od pewnych rzeczy nie uda się więc uciec.

Prezydent Beniamin Dobosz odpowiadając radnemu Prosińskiemu stwierdził, że na pewno było przewidywane zatrudnienie, nie jest jednak w stanie na chwilę obecną odpowiedzieć jakie. Z pewnością jest ono planowane pod kątem funkcjonalnego użytkowania tego obiektu. Zgadza się jednak z tym, że część związanych z kreacją imprez może być wykonywana centralnie, przez cały MOSiR.

Komisja po wnikliwej dyskusji nie zgłosiła więcej uwag do przedłożonego materiału i w wyniku głosowania 12 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad. 4

Przewodnicząca wprowadzając do tematu zwróciła uwagę, że jest wniosek grupy radnych w sprawie uprawnienia określonych grup osób do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej w Łomży, a w szczególności mówi o tym, aby pozbawić radnych możliwości bezpłatnego korzystania z komunikacji miejskiej. Radni otrzymali natomiast wniosek już z projektem uchwały. Dodała, że nie spodziewała się iż będzie to tak szybko. Prosi o głosy w dyskusji.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos w dyskusji stwierdziła, że jej zdaniem punkt ten należy wycofać z porządku sesji, ponieważ łatwo jest rezygnować z czegoś, z czego się nie korzysta. Ewentualnie, jeżeli już, to na spokojnie należy przeanalizować wszystkie ulgi i dopiero wrócić do tematu. Podkreśliła, że jest przeciwna tej propozycji.

Radny Witold Chudziński zabierając głos stwierdził, że wniosek jest zasadny, stanowi bowiem troskę o przedsiębiorstwo, brak mu tylko chociaż skromnych efektów, jakie przyniesie przyjęcie tej uchwały.

Radna Hanka Gałązka poparła wypowiedź radnego Chudzińskiego dodając, że jej zdaniem jest to swego rodzaju popis. Ona proponowałaby do tego wniosku podejść kompleksowo i odebrać radnym bezpłatne miejsca postojowe, byłyby wówczas zyski.

Radna Elżbieta Rabczyńska poparła wypowiedź radnej Gałązka dodając, że byłoby uczciwe, gdyby wycofano się z biletów elektronicznych dla radnych i wniesienie również wniosku o zniesienie bezpłatnych miejsc parkingowych dla radnych oraz za samochody służbowe. Miasto nie posiada pieniędzy, jeżeli nie jest to sprawa polityczna, a radni są wspaniałomyślni, to powinni to i być zadowoleni, że przyczynili się do obniżenia kosztów.

Przewodnicząca zabierając głos w dyskusji stwierdziła, że jeżeli już do tematu podejść kompleksowo, to ona byłaby za tym, aby obniżyć o połowę diety radnych. Dodała, że problem ten podnosiła już w poprzedniej kadencji i prosi, aby nie traktować tego jako polityka, ponieważ jako politykę można traktować wszystko. Zauważyła, że polityka, to również to, że radni walczą, aby nie przegłosować punktów alkoholowych, a dzieje się różnie. Dodała, że uważała, iż dobrze by było podjąć tą dyskusję, ponieważ mieszkańcy nie wiedzą, iż radni w zasadzie z biletów tych nie korzystają. Również uważa, że uchwale należy przyjrzeć się całościowo i być może dalsza dyskusja nie ma sensu, ponieważ radni na chwilę obecną nie wiedzą, które ulgi wynikają z ustawy, które tylko z uchwały. Jej zdaniem należy iść w

tym kierunku. Podkreśliła, że nie zdawała sobie sprawy, iż zaraz po złożeniu przez radnych wniosku zostanie przygotowany projekt uchwały, myślała, iż wniosek będzie przyczynkiem do dyskusji. Uważa, że dyskusja jest bardzo ważna, ponieważ mieszkańcy nie wiedzą, czy radni korzystają, czy też nie, w chwili obecnej jest to przekonanie, że radni mają wszystko „darmo”. Następnie odczytała projekt opinii, która komisja mogłaby przedstawić na sesji (w załączeniu).

Radny Andrzej Wojtkowski zabierając głos w dyskusji stwierdził, że jest przeciwny projektowi uchwały, uważa bowiem, że jest to robione „pod publiczność”. Chciałby jednak otrzymać informację, ile odstępianie od tej ulgi przyniesie wpływu do budżetu, czy jest sens ruszać temat.

Radny Janusz Nowakowski odpowiadając radnemu Wojtkowskiemu stwierdził, że zależy od tego o jakie ulgi chodzi, czy o całość ulg, czy tylko te będące przedmiotem dzisiejszej dyskusji. Jeżeli chodzi o ulgi będące przedmiotem wniosku, to wszyscy doskonale wiedzą ilu radnych jeździ, korzysta z komunikacji miejskiej, wystarczy więc spytać tylko na sesji, ilu korzysta z komunikacji i wpływy byłyby takie, ilu w chwili obecnej radnych korzysta i jeszcze należałoby ustalić, czy odpłatność byłaby 100%, czy 50%.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że temat jest szerszy, ponieważ była również mowa o pracownikach i ich rodzinach. Chciałaby więc wiedzieć, kto z najbliższej rodziny jest uprawniony i jakie tu są pieniądze.

Radny Janusz Nowakowski odpowiadając zwrócił uwagę, że źródłem wszelkiego prawa w mieście, oprócz ustaw jest Rada Miejska. Rada nie może więc pytać tego, kto wykonuje jej decyzje, dlaczego jest tak, a nie inaczej. Przekaze więc pytanie dyrekcji, ktoś zrobi analizy i nie ma problemu. Wystarczy tylko sprecyzować konkretnie zapytanie.

Przewodnicząca odnosząc się do stwierdzenia radnego uważa, że należy zadać pytanie ile ogółem kosztują ulgi. Nie dotyczy tych ulg, na które Rada nie ma wpływu. Prosi więc Prezydenta o przygotowanie takiej informacji.

Prezydent Beniamin Dobosz odnosząc się do zapytania, kto z rodziny pracownika jest upoważniony do ulg, wyjaśnił, że są to współmałżonkowie i dzieci do 25 roku życia, jeżeli się uczą.

Radna Bernadeta Krynicka odnosząc się do propozycji radnych dotyczących likwidacji ulg za parkowanie, czy też zmniejszenie wysokości diet, zwróciła uwagę, że radni z ulg korzystają w godzinach pracy rzadko, ponieważ sesje odbywają się raz w tygodniu, a posiedzenia komisji w godzinach popołudniowych. Jeżeli chodzi o diety, to również jest za, pod warunkiem, że zmieniają się przepisy i otrzyma ona w pracy, na posiedzenia urlop płatny.

Radny Witold Chudziński zabierając głos w kontekście diet zwrócił uwagę, że jeżeli radny ma taką wolę, to nie musi swoich diet pobierać, ale może złożyć deklarację, aby dieta była przekazywana na wskazane przez danego radnego cele. Dodał, że w poprzednich kadencjach niektórzy radni tak robili, wśród nich był również on.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos zwrócił uwagę, że jeżeli dany radny chce, to może oddać elektroniczny bilet, nic nie stoi na przeszkodzie, jeżeli zaś chodzi o diety, to zauważył, że są radni, którzy komuś pomagają w taki czy inny sposób.

Radny Zbigniew Prosiński pyta, czemu dyskusja jest tak emocjonująca, skoro mówi się o „martwym” przepisie, który jest nieużywany. Jego zdaniem jest to dodatkowy argument, aby to uporządkować. Uważa, że nie jest to działanie pod publikę, ponieważ działanie pod publikę to takie, które w chwili obecnej próbuje się

zrobić i odepchnąć temat dalej. Przypomniał, że kilka posiedzeń temu, gdy toczyła się burzliwa dyskusja na temat MPK, Komisja przyjęła wniosek radnego Mieczkowskiego, który brzmiał, aby jak najszybciej zająć się ulgami i to jest krok w tym kierunku. Radni natomiast znów próbują to „zepchnąć” i pozostawić same sobie. Dyskusja powróci przy najbliższej podwyżce biletów. Prosi Prezydenta o informację, czy miasto bardziej opłaca się przejąć przedsiębiorstwo bardziej zadłużone, czy mniej zadłużone. Uważa ponadto, że wszystkie zawarte w uchwale ulgi są w kompetencji Rady, ponieważ Rada to uchwalala.

Prezydent Benjamin Dobosz zwrócił uwagę, że część ulg jest ustawowych.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że każdy ma prawo do swojego zdania i on to szanuje. Zwrócił następnie uwagę, że rozpatrywanie tego w kategorii zysków i strat nie ma sensu i nie powinno mieć miejsca. Należy bowiem zadać pytanie, w jakim celu zostały wprowadzone ulgi, czemu ma służyć. Zostały one przyznane, ponieważ radny wykonuje pewną misję społeczną i jeżeli w trakcie wykonywania musi korzystać ze środków komunikacji, to w takim celu swego czasu radni sobie przyznawali takie ulgi. Dodał, że są osoby, które mimo posiadanych uprawnień, nie korzystają z przyznanych ulg, a są i takie, które korzystają bez umiaru. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Grzymały zwrócił uwagę, że co z tego, że radni złożą bilety elektroniczne, skoro uchwała nadal będzie obowiązywała. Zauważył, że system ulg jest problemem złożonym, wymaga analizy i dlatego został zgłoszony wniosek. Dodał, że jeżeli Rada podejmie tę uchwałę, nawet w proponowanym brzmieniu, to przez pół roku do tematu by nie wracała. Uważa, że zasadny jest projekt przedstawiony przez Przewodniczącą, aby przyjąć wniosek o zdjęcie z porządku celem przeanalizowania i dopracowania kompleksowo.

Prezydent Benjamin Dobosz zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę na trzy aspekty. Pierwszy aspekt, to prosi, aby radni zwrócili uwagę, jakich kategorii osób ulgi dotyczą, ma to głęboki wymiar społeczny, w wymiarze ekonomicznym i moralnym. Są to grupy społeczne, które wymagają wsparcia. Aspekt drugi, to punkt widzenia korzyści ekonomicznych dla przedsiębiorstwa. Śmie twierdzić, że tak naprawdę, to nikt nie wie ile to jest osób korzystających z bezpłatnych przejazdów w granicach miasta. Szansa pojawia się w postaci biletu elektronicznego. Gdyby został wdrożony system karty identyfikacyjnej dla wszystkich korzystających, również upoważnionych do bezpłatnych przejazdów, wówczas byłoby wiadomym, ile tych osób jest. Trzeci aspekt, to taki, że jest to przedsiębiorstwo miejskie i władze miasta powinny zachęcać do korzystania z komunikacji miejskiej, nawet za darmo dla tych uprawnionych. Zwrócił uwagę, że miasto realizuje projekt unijny, który zakłada określone ilości przewiezionych pasażerów. Im więcej osób podróżuje, tym więcej jest zachęconych do korzystania. Zauważył, że nic nie robi tak złego wrażenia, jak pusty autobus komunikacji miejskiej jadący ulicami. Uważa więc, że na tym etapie przedwczesne jest likwidowanie ulg, które spowodują niepotrzebne zamieszanie wokół przedsiębiorstwa.

Radna Wanda Mężyńska zabierając głos w dyskusji zwróciła uwagę, że są to bardzo ważne sprawy społeczne. Dodała, że pracownicy MPK i tak są już zaniepokojeni swoim losem, co stanie się z nimi, gdy powstanie spółka. Ulg dla radnych nie są problemem, jeżeli jednak będzie poruszany temat ulg dla rodzin pracowników komunikacji, wprowadzi to niepokój. Uważa, że powinno to pozostać.

Przewodnicząca zabierając głos zwróciła uwagę, że gdyby Rada przed podjęciem jakiegokolwiek decyzji obawiała się niezadowolonia mieszkańców, wówczas nie udałoby się niczego zrobić zmodernizować, zreorganizować. Radni są radnymi całego miasta i muszą dbać o finanse i rozwój całego miasta.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos zwrócił uwagę, że projekt uchwały dotyczy tylko zniesienia ulg radnych, a nie dla innych grup osób uprzywilejowanych.

Przewodnicząca zabierając głos zwróciła uwagę, że wniosek Komisji dotyczy przeanalizowania całościowo tematu.

Radny Andrzej Wojtkowski wnioskuje, aby Komisja odrzuciła projekt uchwały i wystąpiła do Rady z wnioskiem o zdjęcie tego punktu z porządku obrad najbliższej sesji.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos również wnosi o zdjęcie tego punktu z porządku obrad sesji.

Radny Zbigniew Prosiński odnosząc się do zgłoszonych wniosków zwrócił uwagę, że projekt ten jest realizacją wniosku radnego Mieczkowskiego, przyjętego przez Komisję. Komisja miała się nim zająć jak najszybciej, nie zajęła się. W związku z tym jest za tym, aby zdjąć go z porządku obrad jutrzejszej sesji, ale pod warunkiem, że jest wola, aby tematem się zająć. Zwrócił uwagę, że są w chwili obecnej wydawane bilety 0 dla bezpłatnych przejazdów, będzie można więc to wszystko zliczyć.

Radna Elżbieta Rabczyńska zabierając głos zwróciła uwagę, że wniosek radnego Mieczkowskiego został przegłosowany kilka tygodni temu. W chwili obecnej sytuacja MPK zmieniła się radykalnie, Prezydent podjął kroki i nawet z tego względu dobrze by było zastanowić się nad wycofaniem.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że członkowie Komisji wiedzieli o tym już wówczas, gdy głosowali ten wniosek. Były wówczas rozważania, że być może nie będzie obowiązywał układ zbiorowy, być może będzie inna sytuacja prawna, itp.

Radny Andrzej Wojtkowski zabierając głos stwierdził, że w związku z tym, iż jego wniosek jest zbieżny z wnioskiem radnej Krynickiej, wycofuje swój wniosek. Dodał, że w środę na sesję przyjdzie załoga MPK i znów temat zostanie odrzucony.

Radny Henryk Piekarski zabierając głos stwierdził, że on wniosek radnych odbiera nie w kontekście oszczędności, poprawienia kondycji przedsiębiorstwa. Jego zdaniem za tym wnioskiem rozpętałyby się dyskusja nad cofnięciem ulg dla pracowników i ich rodzin. Nie wie czy są to duże środki, ale chodzi o rozpętanie dyskusji, czy część rodzin może korzystać z tych ulg. Dodał, że gdy podejmowano decyzję o przyzwoleniu dla Prezydenta prac nad przekształceniem, to właśnie to miało na celu pomoc przedsiębiorstwu, a nie te ulgi. Dodał na marginesie, że on nie głosował za przyjęciem wniosku radnego Mieczkowskiego. Wracając do tematu zauważył, że w chwili obecnej negocjując z pracownikami tłumaczy się, że nie podnosi się wynagrodzeń, ponieważ mają jeszcze takie to a takie ulgi, bo to się składa na całość wynagrodzenia. Zwrócił uwagę, że wiele grup społecznych korzysta z określonych ulg. Potwierdził, że na sesję przyjdzie załoga, ponieważ gdy w prasie ukazało się, że temat ulg staje na sesji, pracownicy od razu zwrócili uwagę i pytali, czy planuje się podniesienie kondycji przedsiębiorstwa poprzez zniesienie ulg. Dlatego też na sesję wybiera się delegacja pracowników.

Przewodnicząca przypomniała, że proponowany przez nią wniosek mówi że „W trakcie analizy Uchwały Nr 401/LXIII/06 Rady Miejskiej Łomży z dnia 29 marca 2006 r. w sprawie uprawnienia określonych grup osób do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej w Łomży zmienionej Uchwałą Nr 151/XXVI/08 Rady Miejskiej Łomży z dnia 27 lutego 2008 r. członkowie Komisji zwrócili uwagę, że wskazane ulgi wynikają z ustaw wyższego rzędu, jak również są wynikiem decyzji Rady. Chcąc więc do tematu podejść kompleksowo, należy wiedzieć, które ulgi wynikają z ustaw, a które są w kompetencji Rady. Aby uniknąć błędów Komisja wnioskuje, aby Rada materiał przekazała Prezydentowi celem

przeanalizowania i wskazania Radzie, które ulgi wynikają z ustaw, a które są we właściwości Rady.

Po otrzymaniu stosownych materiałów Rada będzie mogła powrócić do tematu”.

Komisja w wyniku głosowania 3 głosami za, przy 7 przeciwnych i 3 wstrzymujących wniosek odrzuciła.

W związku z powyższy Przewodnicząca poddała pod głosowanie wniosek radnej Krynickiej, aby zwrócić się do Rady z wnioskiem o zdjęcie tego punktu z porządku obrad sesji.

Komisja w wyniku głosowania 8 głosami za, przy 1 przeciwnym i 4 wstrzymujących wniosek przyjęła.

Ad. 5

W sprawach różnych Radny Janusz Mieczkowski poprosił o rozagę w wypowiedzi i używanie w dyskusji argumentów.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos w dyskusji również poprosiła o wypowiedzi merytoryczne i nie pouczenie się wzajemnie.

Radny Andrzej Wojtkowski zabierając głos poprosił Prezydenta aby nie w czasie wakacji wykonać remont instalacji w SP nr 5.

Radny Zbigniew Prosiński prosi o informację, jak wygląda kwestia ulg w momencie prywatyzacji przedsiębiorstwa.

Prezydent Beniamin Dobosz wyjaśnił, że sprawa jest bardzo prosta, są bowiem dwie kategorie ulg, ustawowe i lokalne. Ustawowe są refundowane przez Urząd Marszałkowski, ale w chwili obecnej nie są w stanie przedkładać informacji co do wielkości. Wdrożenie elektronicznego biletu jest niezmiernie ważne. Ulgi lokalne środki dla MPK refundowane są z budżetu miasta.

Radny Janusz Nowakowski odpowiadając na zapytanie Radnego Prosińskiego, jak długo wdraża się system elektronicznego biletu wyjaśnił, że system jest już wdrożony. System funkcjonuje, jest tylko kwestia aby zmobilizować tych, którzy jeżdżą. Pierwsza mobilizacja, to tańsze bilety elektroniczne. Sprawa następną, to jeżeli będzie to problem, można wprowadzić z określonym dniem obowiązek posiadania biletu elektronicznego i klikania. Dodał, że mimo obaw okazało się, że starsze osoby są bardziej obowiązkowe. Wyjaśnił, że na chwilę obecną odsetek osób, które mają bilet elektroniczny jest zbyt mały, aby można było mówić o tym, że z tego systemu można wyciągnąć na tyle wiarygodną informację statystyczną, aby oceniać, jaka to jest skala. Dodał, że możliwość pozyskania refundacji z Urzędu Marszałkowskiego jest możliwa od roku bieżącego w związku ze zmianą ustawy o komunikacji zbiorowej. Do tej pory z takich refundacji mogła korzystać komunikacja PKS.

Radny Henryk Piekarski poprosił Prezydenta o informację, czy jest już odpowiedź Marszałka na wystąpienie Prezydenta o rozpoczęcie przekształcenia MPK.

Prezydent Beniamin Dobosz poinformował, że z tego co wie, to jeszcze nie ma.

Radna Elżbieta Rabczyńska poprosiła o odpowiedź, czy w MPK znana jest norma fabryczna zużycia paliwa i norma rzeczywista. Dodała, że pracuje w instytucji rządowej i wie z doświadczenia, że między norma fabryczna, a faktyczna są rozbieżności.

Radny Janusz Nowakowski odpowiadając zwrócił uwagę, że każdy kupując samochód wie, jakie są normy. Normy zazwyczaj nigdy się nie zgadzają z różnych względów, jest wiele czynników, które powodują, że rozbieżności pomiędzy tym, co wpisała fabryka, a tym, co jest w naturze są duże. Wystarczy tylko sprawdzić w jakich warunkach testowany jest samochód, a w jakich później funkcjonuje. Okazuje się, że takich warunków, we jakich jest testowany nie ma nigdzie w codziennej jeździe, a zgłasza w komunikacji miejskiej, gdzie kilkaset metrów jest przystanek. Dodał, że kierowcy nie są rozliczani z normy fabrycznej, tylko z normy zakładowej. Zauważył, że norma zakładowa, a faktyczne zużycie, to jest już inna sprawa.

Na tym posiedzenie Komisji zakończono.

Protokołowała:

D. Śleszyńska

Przewodnicząca Komisji

Alicja Konopka

Opinia
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 18 czerwca 2012 r.

w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2012 /druk nr 337, 337A/

Komisja Finansów i Skarbu Miasta wniosek Prezydenta w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2012 /druk nr 337, 337A/ analizowała na posiedzeniu w dniu 18 czerwca 2012 roku i po wysłuchaniu wyjaśnień Zastępców Prezydenta oraz Skarbnik Miasta zaopiniowała go pozytywnie 7 głosami za, przy 1 głosie przeciwnym i 3 wstrzymujących.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka

Opinia
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 18 czerwca 2012 r.

w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2012 -2024 /druk nr 338, 338/1, 338B

Komisja Finansów i Skarbu Miasta wniosek Prezydenta w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2012 -2024 /druk nr 338, 338/1, 338B/ analizowała na posiedzeniu w dniu 18 czerwca 2012 roku i po wysłuchaniu wyjaśnień Zastępców Prezydenta oraz Skarbnik Miasta zaopiniowała go pozytywnie 12 głosami za, przy 1 wstrzymującym.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka

Komisja Finansów i Skarbu Miasta
Rady Miejskiej Łomży

Łomża, dnia 19 czerwca 2012 r.

BRM.0012.26.2012

Rada Miejska Łomży

Komisja Finansów i Skarbu Miasta w wyniku głosowania 8 głosami za, przy 1 przeciwnym i 4 wstrzymujących wnosi o zdjęcie z porządku obrad sesji punktu 6 o treści „Rozpatrzenie wniosku radnych dotyczącego podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uprawnienia określonych grup osób do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej w Łomży/druk nr 343, 343A /”.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka

projekt

Opinia
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 18 czerwca 2012 r.

w sprawie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uprawnienia określonych grup osób do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej w Łomży /druk nr 343, 343A/

Komisja Finansów i Skarbu Miasta wniosek grupy radnych w sprawie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uprawnienia określonych grup osób do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej w Łomży /druk nr 343, 343A/ analizowała na posiedzeniu w dniu 18 czerwca 2012 roku.

W trakcie analizy Uchwały Nr 401/LXIII/06 Rady Miejskiej Łomży z dnia 29 marca 2006 r. w sprawie uprawnienia określonych grup osób do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej w Łomży zmienionej Uchwałą Nr 151/XXVI/08 Rady Miejskiej Łomży z dnia 27 lutego 2008 r. członkowie Komisji zwrócili uwagę, że wskazane ulgi wynikają z ustaw wyższego rzędu, jak również są wynikiem decyzji Rady. Chcąc więc do tematu podejść kompleksowo, należy wiedzieć, które ulgi wynikają z ustaw, a które są w kompetencji Rady. Aby uniknąć błędów Komisja wnioskuje, aby Rada materiał przekazała Prezydentowi celem przeanalizowania i wskazania Radzie, które ulgi wynikają z ustaw, a które są we właściwości Rady.

Po otrzymaniu stosownych materiałów Rada będzie mogła powrócić do tematu i podjąć stosowną uchwałę.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka